



WŁADZE ■ KONTAKTY

Biuro KUP OIIB, 85-030 Bydgoszcz,
ul. B. Rumińskiego 6 (Dom Technika),
tel. (52) 366 70 50, fax 366 70 59.,
e-mail: kup@piib.org.pl
www.kup.piib.org.pl

Biuro Izby pracuje w godzinach:

Pon. 7⁰⁰-15⁰⁰
Wt. 9⁰⁰-17⁰⁰
Śr. 8⁰⁰-16⁰⁰
Czw. 7⁰⁰-15⁰⁰
Pt. 7⁰⁰-15⁰⁰

Przyjęcia interesantów w godzinach:

Wt. 10⁰⁰-17⁰⁰
Śr. 10⁰⁰-16⁰⁰
Czw. 8⁰⁰-14⁰⁰

Punkty Informacyjne Izby:

86-300 **Grudziądz**, ul. J. Piłsudskiego 20,
tel. (56) 46 101 70, fax 46 288 44

88-100 **Inowrocław**, ul. Orłowska 48,
tel./fax (52) 357 46 66

87-100 **Toruń**, ul. Szeroka 34,
tel. (56) 622 19 17, tel./fax 622 72 81

87-800 **Włocławek**, Pl. Wolności 1,
tel./fax (54) 232 62 50

Punkt konsultacyjny Izby:

87-300 **Brodnica**, ul. Ogrodowa 12,
tel. (56) 49 410 90

Dyżury członków władz:

Przewodniczący Rady
– poniedziałek, godz. 14⁰⁰-15⁰⁰

Zastępca Przewodniczącego Rady
– poniedziałek, godz. 14⁰⁰-15⁰⁰

Przewodniczący Komisji Kwalifikacyjnej
– środa, godz. 15⁰⁰-16⁰⁰

Sekretarz Komisji Kwalifikacyjnej
– wtorek, godz. 15⁰⁰-17⁰⁰

Przewodniczący Sądu Dyscyplinarnego
– wtorek, godz. 15⁰⁰-16⁰⁰

Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej
– środa, godz. 14⁰⁰-16⁰⁰

Sekretarz Rady
– środa, godz. 15⁰⁰-16⁰⁰

Skarbnik Rady
– co drugi wtorek, godz. 15⁰⁰-17⁰⁰

W siedzibie Izby i w punktach informacyjnych dostępne są do wglądu materiały dotyczące umów FIDIC oraz zeszyty „Warunki techniczne wykonania i odbioru robót budowlanych” wydane przez Instytut Techniki Budowlanej. W biurze Izby można korzystać z komputerowego Serwisu Budowlanego oraz norm budowlanych.

Uwaga! Na ostatniej stronie zaproszenia na Dni Budowlanych

Zbliża się nowe prawo

Deregulacja już w Sejmie

17 lipca br. wpłynął do Sejmu RP rządowy projekt ustawy o ułatwieniu dostępu do wykonywania niektórych zawodów regulowanych. Po pierwszym czytaniu został skierowany do Komisji Nadzwyczajnej do Spraw Związanych z Ograniczaniem Biurokracji. Projekt trafił do Sejmu w wersji, której zdecydowanie było przeciwne środowisko budowlanych. Rząd przygotował też nowy projekt założeń do kolejnej nowelizacji ustawy Prawo budowlane i chciałby dokonać tej zmiany jeszcze w bieżącym roku, nie czekając na to, co przyniesie praca nad Kodeksem budowlanym. Co to znaczy dla nas?

Pierwszy z projektów, o którym wspominałem na wstępie, to nic innego, tylko kolejny etap deregulacji zawodów, przygotowywany przez ministra Jarosława Gowina w odniesieniu do zawodów finansowych, budowlanych i transportowych. Już pierwsza wersja propozycji zmian, opracowanej w Ministerstwie Sprawiedliwości zjeżyła włos na głowie niejednego budowlanica, bo resort uznał od razu, że nie są nam potrzebni szczególnie wykwalifikowani urbanisci i zaproponował usunięcie tej profesji z ustawy o samorządach zawodowych z roku 2000 i z Prawa budowlanego. Nie spotkał się z uznaniem również rzeczoznawca budowlany, jako tytuł inżyniera o szczególnej wiedzy i doświadczeniu, pozwalającym na wyrażanie fachowych, technicznych opinii w sytuacjach kryzysowych, konfliktowych, mających daleko idące konsekwencje np. dla inwestorów, czy użytkowników obiektów, albo dla ich realizatorów.

Konsultacje nie przekonały rządu

Ale najbardziej niepokojące wydało się wszystkim podejście ministerialnych urzędników do praktyki zawodowej inżynierów budowlanych, która - tak właśnie wskazuje praktyka - ma fundamentalne znaczenie dla możliwości właściwego korzystania inżynierów ze zdobytego wykształcenia, a co za tym idzie - dla odpowiedzialnego podejścia do zawodu.

Projektodawcy od początku uznali, że ułatwienie dostępu do zawodu powinno

przede wszystkim polegać na dopuszczeniu do wykonywania odpowiedzialnych funkcji w budownictwie przez ludzi, którzy tej praktyki nie mają, albo mają ją zupełnie niewielką. Polska Izba Inżynierów Budownictwa, wspólnie z innymi izbami samorządu zawodowego - architektów i urbanistów, zdecydowanie sprzeciwiła się takiemu podejściu do deregulacji, bo to jakby przeczyło naszej ocenie budowlanej rzeczywistości. Sprzeciwialiśmy się ograniczaniu okresów praktyki, wymaganych przy zdawaniu egzaminów na uprawnienia budowlane. Sprzeciwialiśmy się przedziwnym manewrom, umożliwiającym skracanie praktyk z poręczenia „patrona” i zaliczanie do praktyk zawodowych okresów praktyk studenckich, bo uczelniom nie udało się do dziś stworzyć choćby namiastki prawdziwych sytuacji budowlanych w okresie studiowania. I co?

Ano właśnie nic. Rząd nie przyjął uwag i zastrzeżeń PIIB, a projekt złożony w Sejmie zawiera niemal wszystkie przepisy, którym od początku nasz samorząd był przeciwny.

W ustawie o samorządach zawodowych architektów, urbanistów i inżynierów budownictwa rząd proponuje od razu usunięcie profesji urbanistów, co oznacza, że urbanistą będzie mógł być każdy absolwent uczelni technicznej o kierunku budowlanym lub architektonicznym. Biorąc pod uwagę bałagan przestrzenny, panujący do tej pory w naszych coraz większych miastach, możemy tylko z przerażeniem patrzeć, jak będzie się zabudowywać przestrzeń miejską, a i większą po przyjęciu ustawy w takiej wersji.

dokończenie na str. 2

► dokończenie ze str. 1**Specjalności i niby praktyka**

W Prawie budowlanym ingerencji wynikających z przyjęcia ustawy deregulacyjnej dotyczącej zawodów budowlanych ma być znacznie więcej.

Po pierwsze - zmieni się podział na specjalności budowlane. W projekcie deregulacyjnym przewidziano wprowadzenie w art. 14 czterech grup specjalności - architektonicznej, konstrukcyjno-budowlanej, inżynierskiej i instalacyjnej. Przy tym, grupa inżynierska będzie zawierała specjalności; mostową, drogową, kolejową, hydrotechniczną i wyburzeniową, a w grupie instalacyjnej, dotyczącej sieci, instalacji i urządzeń, specjalności: telekomunikacyjnej, cieplnej, wentylacyjnej, gazowej, wodociągowej i kanalizacyjnej, a wreszcie - elektrycznej i elektroenergetycznej.

Science fiction, to dopiero te zmiany, które mają ułatwić inżynierom budowlanym uzyskanie uprawnień do pełnienia samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie, a więc choćby funkcji kierownika budowy czy inspektora nadzoru budowlanego. W projekcie złożonym już w Sejmie projektodawca proponuje, by w art. 12 Prawa budowlanego dopisać ust. 4b dający możliwość „zwalniania z egzaminu na uprawnienia absolwenta studiów wyższych w oparciu o umowę z uczelnią, o której mowa w art. 168b ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym, zawartą między uczelnią a właściwym organem samorządu zawodowego w zakresie odpowiadającym programowi kształcenia oraz przepisami art. 16.”

Takie ujęcie oznacza, że będzie możliwe nie tylko tworzenie uczelni i programów kształcenia w uczelniach technicznych w ścisłej współpracy z samorządem zawodowym, ale także organizowanie praktyk w ramach takiej współpracy, o ile uda się w rozporządzeniu wykonawczym zapisać, w jaki sposób uczelnie będą zobowiązane do takiej współpracy i jak takie praktyki mogłyby wyglądać. Teoretycznie furta do takiej formy kształcenia inżynierów powstała w Prawie o szkolnictwie wyższym w art. 168b, tylko jakoś nikt jeszcze takiej praktyki nie zdołał sobie wyobrazić, zwłaszcza na uczelniach.

Podobnie trudno sobie na razie wyobrazić, jak ma funkcjonować, oparta na ust. 4b art.12 Pb, praktyka zastępcza przy sporządzaniu projektów, odbyta pod okiem „patrona”, członka izby, posiadającego pełne uprawnienia do projektowania w danej specjalności, zwłaszcza że „patron” będzie miał prawo do skrócenia praktyki o pół roku na własną odpowiedzialność i z obowiązkiem sprawdzania projektów sporządzanych przez młodego inżyniera przez okres, o który praktykę skrócono.

Generalnie projekt proponuje kolejne skrócenie okresów praktyk zawodowych, wymaganych przy kwalifikowaniu wniosków o dopuszczenie do egzaminu na uprawnienia. I tak, praktyka wymagana dla uprawnień do projektowania bez ograniczeń - to rok projektowania i rok pracy na budowie. Tak samo będzie w przypadku uprawnień ograniczonych, ale wystarczy wykształcenie inżynierskie pierwszego stopnia. Do uzyskania uprawnień wykonawczych bez ograniczeń magistrów inżynierów wystarczy półtoraroczna praktyka, a inżynierom po studiach pierwszego stopnia - praktyka trzyletnia. Podobnie będzie w przypadku uprawnień ograniczonych, przy czym dla techników byłaby wymagana praktyka czteroletnia.

Manewry z praktyką idą jednak jeszcze dalej, bo za praktykę można będzie uznać część lub całość praktyki studenckiej, odbytej na uczelni o profilu, zgodnym z umową zawartą z izbą samorządu zawodowego.

W projekcie pojawił się ponadto zapis, umożliwiający zdobycie uprawnień w specjalności innej niż posiadana, w oparciu o egzamin, przeprowadzany jedynie w zakresie dotyczącym nowej specjalności, a także zapis ustępu 4c - o możliwości zdawania egzaminu na uprawnienia projektowe i do kierowania robotami łącznie.

W projektowanych zmianach do Prawa budowlanego uchylono art. 15 o rzeczoznawcach budowlanych, choć w art. 76, dotyczącym katastrof budowlanych nadal mowa jest o potrzebie powołania komisji z udziałem odpowiednich rzeczoznawców.

Do projektu ustawy deregulacyjnej dołączono projekt rozporządzenia ministra transportu, budownictwa i gospodarki morskiej, w którym m.in. określono możliwość uzyskiwania „specjalizacji techniczno-budowlanej” po uzyskaniu uprawnień

oraz odbyciu 5-letniej praktyki w danej specjalności, a także odbyciu egzaminu „z umiejętności praktycznych”.

Nowelizacja na szybko

Zupełnie odmienny charakter mają założenia do nowelizacji Prawa budowlanego, które mają być uchwalone w bieżącym roku po to, by dodatkowo uprościć proces inwestycyjny i procedury uzyskiwania zgody na budowę.

Po pierwsze - proponuje się rezygnację z uzyskiwania pozwoleń na budowę typowych mieszkalnych budynków jednorodzinnych, zwłaszcza jeśli budynek nie wykracza poza obszar zagospodarowania działki.

Po drugie - ogranicza się kategorie budynków, wymagających uzyskania pozwolenia na użytkowanie, a jednocześnie - skraca się do 14 dni możliwość zgłoszenia sprzeciwu na zgłoszenie zakończenia budowy.

W procedurze uzgodnień projektu budowlanego nie będzie wymagane uzyskanie uzgodnień z zarządcami sieci i dróg, z wyjątkiem dróg wojewódzkich i krajowych. Czwartą istotną zmianą, w odniesieniu do prostych postępowań, jest możliwość rozpoczęcia budowy bez czekania na uprawomocnienie decyzji o pozwoleniu na budowę. W propozycji piątej - projektodawca zwalnia inwestora z obowiązku powiadomienia nadzoru budowlanego o zamierzonym terminie rozpoczęcia budowy.

Istotne będzie też wprowadzenie 14-dniowego terminu, w którym administracja będzie mogła wystąpić do inwestora o uzupełnienie braków we wniosku lub dokumentacji złożonej w urzędzie.

To, czy zmiany proponowane dla uproszczenia procedur zmierzających do podjęcia budowy nadadzą procesom budowlanym żywsze tempo, czy też pogłębią chaos prawny, pokaże codzienna praktyka w urzędach. Na razie możemy tylko powiedzieć o zamierzanych efektach. Rząd zakłada, że będzie o cztery mniej procedur zmierzających do uzyskiwania pozwoleń na budowę, że czas uzyskiwania tych pozwoleń w urzędach, w dużych miastach zmniejszy się nawet o 74 dni, a w mniejszych ośrodkach - o 45 dni. Czy tak będzie, zobaczymy. ■ **TADEUSZ KOZŁOWSKI**

Deregulacyjne zmiany w nadawaniu uprawnień budowlanych - burza w szklance wody czy epokowa rewolucja?

Tak zatytułował swoją wypowiedź mgr inż. **JACEK KOŁODZIEJ**, przewodniczący Okręgowej Komisji Kwalifikacyjnej KUP OIIB, którego poprosiliśmy o komentarz do projektowanych przepisów ustawy o ułatwieniu dostępu do wykonywania niektórych zawodów. Zatem... burza w szklance wody czy epokowa rewolucja? Red.



Fot. Tadeusz Kozłowski

Chyba ani jedno, ani drugie. Choć gdy przypomnę sobie pierwsze informacje na temat deregulacji płynące z Ministerstwa Sprawiedliwości w drugiej połowie zeszłego roku, pomysły całkowitej rezygnacji z nadawania uprawnień budowlanych, które niczym oceaniczna fala miały zmieść kształtowany przez dziesięciolecia ład prawny to projekt rządowy wydaje się (na szczęście) burzą w szklance.

Pamiętamy jak po tych skrajnie radykalnych pojawiły się kolejne propozycje np. redukujące ilość specjalności oraz łączące uprawnienia projektowe z wykonawczymi. Według tego rozwiązania posiadacz nowych uprawnień konstrukcyjno-budowlanych mógłby zaprojektować kawał autostrady łącznie np. z mostem wantowym, po czym zabrać się za prowadzenie budowy budynku wysokościowego połączony ze stacją metra.

Drażniła, co prawda przebijająca z tych propozycji chęć poprawienia arytmetycznego wyniku ograniczania liczby zawodów regulowanych choćby kosztem rozsądku (czytaj: bezpieczeństwa obywateli), ale wielu przedstawicielom naszego środowiska się to nawet podobało.

Dlatego też to, co możemy preczy-

tać w druku sejmowym nr 1576 trochę uspokaja. Ilość specjalności nie zmalała, a nawet wzrosła. Pojawiła się potrzebna specjalność hydrotechniczna. Zgodnie z oczekiwaniami znacznej części naszego środowiska zawodowego projekt przywraca technikom możliwość ubiegania się o uprawnienia do kierowania w ograniczonym zakresie. Warunkiem jest odbycie 4-letniej praktyki. Zadowolenie adeptów sztuki budowlanej wzbudzi na pewno proponowane skrócenie czasu praktyki niezbędnej dla uzyskania wszystkich rodzajów uprawnień. I tak by bez ograniczeń projektować wystarczy praktykować rok w biurze projektów i rok na budowie, aby kierować bez ograniczeń 1,5 roku z tytułem magistra i 3 lata z licencjatem w odpowiedniej specjalności. Za sensowną pozostałość z pomysłów, o których pisałem kilka zdań wcześniej uznaję ustanowienie ram prawnych umożliwiających ubieganie się o uprawnienia łącznie do projektowania i kierowania.

Z pomyslnych wiadomości jeszcze jedna – ocalał tytuł rzeczoznawcy budowlanego, nad którym od samego początku krążyły sępy deregulacji. Jedyne, co się zmieniło to to, że stosowne przepisy proponuje się przenieść z prawa budowlanego do „naszej” ustawy (o samorządach zawodowych). Przy okazji, mniej szczęścia mieli urbanisci. Zderegulowani „znikają” z ustawy.

Miodu w tym projekcie na tyle. Jest też spora łyżka dziegciu. Wiem, że nie wszyscy podzielą mój pogląd, ale wprowadzenie możliwości zawierania umów pomiędzy uczelniami kształcącymi inżynierów a organami samorządu zawodowego, które miałyby pozwolić na zaliczanie do praktyki na uprawnienia praktyk studenckich oraz na zwolnienie z egzaminu na uprawnienia absolwenta takiej uczelni uważam, za delikatnie mówiąc, nieporozumienie! Jedynym warunkiem byłoby ustalenie program studiów w porozumieniu z izbą. Proszę sobie wyobrazić, jakim handicapem dla uczel-

ni jest zawarcie takiej umowy! W dobie niżu demograficznego móc sobie wpisać w ulotkę reklamową, że tą właśnie uczelnię można zakończyć z tytułem magistra inżyniera i bonusem w postaci uprawnień budowlanych! Konkurencja może gasić światło! Skoro umowa, to obowiązuje swoboda zawierania umów. Gdzie jest napisane, że ma być nieodpłatna? Ogłośmy, zatem przetarg i „sprzedajmy” uczelniom uprawnienia, sprzedajmy nasze podstawowe narzędzie wpływu na jakość, a myślę, że i prestiż zawodu. Nie chcę być złym prorokiem, ale to niebezpieczna furtka. Jeżeli nawet jako kujawsko-pomorska społeczność inżynierów budownictwa uznamy za właściwe odrzucić takie rozwiązanie to czy gdy ono się upowszechni w kraju będziemy w stanie funkcjonować jako wyspa odmienności? Czy nie postawi się nam zarzutu ograniczania szans rozwojowych lokalnych uczelni? Przykro mi, ale widzę to czarno. Tą drogą można „wyprowadzić” uprawnienia z izby.

Za dziegieć uznaję również wprowadzenie instytucji „patrona” kierującego praktyką projektową, do którego uprawnień należałaby decyzja o skróceniu praktyki o okres do pół roku. Moich zastrzeżeń nie budzi skracanie praktyki. Uważam, że wielu adeptów zawodu na to zasługuje, chodzi jedynie o pozostawienie patronowi pełnej uznaniowości. Jedyłą sankcją dla niego jest obciążenie odpowiedzialnością zawodową za błędy praktykanta i konieczność pełnienia funkcji sprawdzającego dla opracowanych przez niego projektów w okresie, o który została skrócona praktyka.

Rządowy projekt od 17. lipca br. leży w Sejmie. Wiemy, że parlamentarne młyny czasami miały szybko, czasami wolno. Potrafią bez zmian przemieniać rządowe propozycje w obowiązujące prawo, ale bywa też inaczej. Czasami potrafią wbrew wcześniejszemu medialnemu szumowi zapewnić im prawny niebyt.

Poczekajmy! ■

JACEK KOŁODZIEJ

Najbliższe szkolenia w KUP OIIB w 2013 roku

	Temat szkolenia	Wykładowca	Data i miejsce
1	„Najnowsze kierunki rozwoju w zakresie budowy sieci i instalacji gazowych, w tym między innymi wprowadzenie do stosowania rur 3 warstwowych z polietylenu.”	mgr inż. Jerzy Leszczyński	12 września 2013 r. Bydgoszcz, (czwartek), 2,5 godziny Świetlica Zakładu Gazowniczego w Bydgoszczy
2	„Gospodarka odpadami w świetle nowych uregulowań prawnych. Odpady budowlane.”	mgr Jan Jankowski	12 września 2013 r. Toruń, (czwartek) 13 września 2013 r. Bydgoszcz, (piątek) godz. 10 ⁰⁰ - 14 ⁰⁰
3	„Ochrona przeciwprzepięciowa niskonapięciowych instalacji, urządzeń elektrycznych oraz teletechnicznych wg. aktualnego stanu wiedzy i wymagań norm”	prof. dr hab .inż. Andrzej Sowa	27 września 2013 r. Bydgoszcz, (piątek), godz. 16 ⁰⁰ , sala konferencyjna BDT 28 września 2013 r. Toruń, (sobota), godz.8 ⁰⁰ , Hotel Filmar, ul. Grudziądzka 45, 28 września 2013 r. Włocławek (sobota), godz.13 ⁰⁰ , Cech Rzemiosł Różnych
4	„Systemy ochronne przed hałasem i ich zastosowanie przy budowie dróg.”	dr inż. Zbigniew Tokarski	11 października 2013 r. Bydgoszcz, (piątek) godz. 16 ³⁰ , sala konferencyjna BDT, 4 godziny
5	„Projektowanie, budowa i eksploatacja linii kablowych”	dr inż. Adam Rynkowski	19 listopad 2013 r., Bydgoszcz, 20 listopad 2013 r., Toruń 20 listopad 2013 r., Włocławek



KUJAWSKO
POMORSKA
OKRĘGOWA
IZBA
INŻYNIERÓW
BUDOWNICTWA

ZAPROSZENIE Obwód Bydgoski

Na spotkanie z okazji
„Dnia Budowlanych”,
które odbędzie się
04 października 2013 r. (piątek)
o godz. 18⁰⁰

w Operze „NOVA”,
ul. Focha 5 w Bydgoszczy
Sektor rząd miejsce.....

Niniejsze zaproszenie jest biletem wstępu po
potwierdzeniu uczestnictwa
w Biurze Izby tel. 52 366 70 50

Liczba miejsc ograniczona,
decyduje kolejność zgłoszeń



KUJAWSKO
POMORSKA
OKRĘGOWA
IZBA
INŻYNIERÓW
BUDOWNICTWA

ZAPROSZENIE Obwód Włocławski

Na spotkanie z okazji
„Dnia Budowlanych”,
które odbędzie się
11 października 2013 r. (piątek)
o godz. 18⁰⁰

w Restauracji RIVERSIDE
ul. Piwna 3 we Włocławku

Niniejsze zaproszenie jest biletem wstępu,
po potwierdzeniu uczestnictwa
w Punkcie Informacyjnym KUP OIIB
we Włocławku, tel. 54 232 62 50
lub w Biurze Izby tel. 52 3667050

Liczba miejsc ograniczona,
decyduje kolejność zgłoszeń